

Leonharda Pieper - rastenburska muza Joachima Ringelnatza.

(niem. odpowiednik St. Przybyszewskiego).



Leonharda Ringelnatz (Pieper) -1959 r.

Opracował: Tomasz Poja

Wielu mieszkańców Kętrzyna interesujących się historią swojego miasta zapewne słyszało o jednym z burmistrzów Rastenburga, Wilhelmie Pieperze. Ten mąż stanu pochodzący z Westfalii, po zdobyciu wykształcenia w administracji miejskiej, mając zaledwie 34 lata, został burmistrzem w Pillau (ros. Bałtijsk). Jego metody zarządzania i sukcesy z tym związane stały się znane w całych Prusach Wschodnich. Zostały też docenione przez radnych Rastenburga, którzy rok później powie-



Wilhelm Pieper (1861-1922)

rzyli mu urząd burmistrza Rastenburga. Ten urząd piastował bez przerwy przez 24 lata, aż do przejścia w 1921 roku na zasłużoną emeryturę. Za jego czasów miasto znacznie się rozrosło i rozkwitło. Obecne centrum Kętrzyna właśnie jemu zawdzięcza układ przestrzenny i wygląd architektoniczny. Tych zasług jest tak wiele, że tylko ich wykaz zdominowałby ten artykuł. Warto jedynie opisać pewną ciekawostkę historyczną związaną z Wilhelmem Pieperem. Podczas zajęcia miasta przez Rosjan w czasie pierwszej wojny światowej burmistrz Pieper uzgodnił z Rosjanami kontrybucję w zamian za odstąpienie Rosjan od grabieży i dewastacji miasta. Dobrowolnie oddał się dowództwu rosyjskiemu jako zakładnik tych uzgodnień. Nie zawiódł się na społeczności miejskiej, które zebrało wymaganą kwotę. Tym samym miasto ocalało, a burmistrz odzyskał wolność.



Leonharda i Joachim podczas ceremonii ślubnej w Monachium (1920 r.).

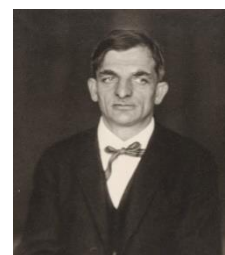
burmistrz Pieper uzgodnił z Rosjanami kontrybucję w zamian za odstąpienie Rosjan od grabieży i dewastacji miasta. Dobrowolnie oddał się dowództwu rosyjskiemu jako zakładnik tych uzgodnień. Nie zawiódł się na społeczności miejskiej, które zebrało wymaganą kwotę. Tym samym miasto ocalało, a burmistrz odzyskał wolność.

Wilhelm Pieper ożenił się z Johanną Clarą z domu Raske, która w 1898 roku urodziła mu córkę Leonhardę. Niestety, niespełna dwa lata później Johanna Clara zmarła osierocając córkę i Wilhelm Pieper został wdowcem.

Młodziutka Leonharda wychowywana była przez wykształcone guwernantki. Mając kilka lat mała dziewczynka doskonale władała językiem francuskim, angielskim i zupełnie nieźle wszechobecnym wtedy językiem mazurskim. W wieku 6 lat rozpoczęła edukację w rastenburskim gimnazjum dla dziewcząt. Początkowo planowała zostać nauczycielką języków obcych i chcąc uzyskać należyte przygotowanie zawodowe w 1916 roku przeniosła się do Eisenach studiując metody nauczania w szkołach państwowych. Mieszkała w internacie, a wolny czas spędzała w kawiarniach, teatrach oraz na

wszelkich imprezach kulturalnych. Fascynowała ją modna wtedy cyganeria artystyczna (bohema), której członkowie demonstrowali pogardę dla konwenansów, norm społecznych i materializmu wzbudzając kontrowersje ze względu na awangardowe podejście do sztuki i społecznego zachowania. Na jednym z takich spotkań poznała Gustava Hansa Böttichera, poetę, karykaturzystę, rysownika i malarza. Ten artysta, prawie 15 lat starszy od Leonhardy, tak zawrócił w głowie młodej dziewczynie, że nawet jeździła za nim po Niemczech na wszelkie odczyty i wernisaże. Po ukończeniu 2-letniej szkoły w Eisenach powróciła do Rastenburga nauczając dzieci języków obcych. Ten stan nie trwał długo, gdyż do Rastenburga zawitał Gustav Hans Bötticher prosząc burmistrza Piepera o rękę jego córki. Widocznie otrzymał oczekiwaną zgodę, gdyż narzeczeni opuścili Rastenburg i w 1920 roku w Monachium zawarli związek małżeński. Gustaw przed ślubem zdążył jeszcze zmienić nazwisko na bardziej literackie i awangardowe, Joachim Ringelnatz i pod takim nazwiskiem młoda para rozpoczęła nowe życie rodzinne.

Joachim Ringelnatz, jeszcze jako młodzieniec o imieniu Gustav Bötticher pisał humorystyczne wiersze, książki dla dzieci i korespondował z wieloma znanymi pisarzami europejskimi. W 1886 roku rodzina Bötticherów przeprowadziła się do Lipska, gdzie Hans Gustav uczęszczał do szkoły ludowej i gimnazjum miejskiego. Niestety, ze szkoły tej został wydalony z powodu tatuażu, który pozwoił sobie wykonać na przedramieniu. Następnie chodził do prywatnej szkoły realnej, którą ukończył w 1901 roku.



Joachim Ringelnatz - czasy monachijskie.

Okres szkolny był trudny dla Böttichera, bo nie cenił swoich nauczycieli. Widział w nich „ciemniaków żądających tylko szacunku”. Współuczniowie również wyśmiewali go z powodu jego rzekomego osobliwego wyglądu związanego z jego fizjonomią. „Jestem przekonany, że moja twarz określiła mój los. Gdybym miał inną twarz,



Leonharda archiwizująca twórczość literacką swojego małżonka.

moje życie byłoby inne, w każdym razie spokojniejsze” – tak po latach oceniał swoje życie i karierę artystyczną. W ramach samoobrony z braku tolerancji wśród znajomych uciekał się do przekory, buntu oraz samotnego pisania i rysowania. Doszło do tego, że na świadectwie maturalnym jeden z nauczycieli dopisał uwagę „*cham pierwszej klasy*”.

Joachim, zakochany po uszy w swojej młodej żonie, która stała się jego muzą i natchnieniem, w swojej twórczości nazywał ją „Muszelką” (niem. Muschelkalk). Młodzi państwo Ringelnatz w tym okresie wynajmowali eksponowane mieszkanie-atelier w Monachium. Joachim malował, pisał wiersze i ballady i odczytywał je na scenach licznych wówczas kabaretów. Z tego powodu często odbywał wielomiesięczne tournée. Leonharda w tym czasie dbała o dom, zajmowała się korespondencją, gromadziła jego rękopisy i rysunki, sporządzała harmonogramy i programy odczytów i wernisaży, zajmowała się publikacjami twórczości męża, a także okazjonalnie

udzielała prywatnych lekcji języka angielskiego i francuskiego. Nie stroniła też od wszelkich fizycznych prac doraźnych, aby małżonkowie żyli godnie, a mąż mógł bez „obciążeń przyziemnych” tworzyć i rozwijać się artystycznie. W 1930 roku para przeniosła się do stolicy. Leonharda jako muza Muszelka już całkowicie zdominowała poezję Ringelnatza. To był wyraz czci składany małżonce za jej miłość i poświęcenie swojego życia dla jego pasji. Wszystko zaczęło się psuć w 1933 roku po dojściu nazistów do władzy. Twórczość awangardowa, a już szczególnie cyganerii zesłała na margines, a nawet zaczęła być zwalczana przez kulturę „brunatnych” nowych panów. Do Ringelnatzów zaczęła zaglądać bieda. Utracili mieszkanie zajmując teraz zagrzybiony lokal. Utrzymywali się z datków od przyjaciół i z doraźnych prac fizycznych wykonywanych głównie przez Leonhardę. Joachim nie nadawał się do prac fizycznych. Niedożywienie, warunki mieszkaniowe i styl życia doprowadził, że Joachim zachorował na gruźlicę i w 1934 roku zmarł.



Małżeństwo Ringelnatzów w monachijskim atelier malarskim.



Małżonkowie Ringelnatz z okresu monachijskiego.



Leonharda Gescher (Pieper, Ringelnatz) z synem - 1943/44 (Traben-Trarbach).

Leonharda bardzo przeżyła utratę ukochanego męża. Zgromadziła i zabezpieczyła wtedy całą spuściznę artystyczno-literacką męża. Usystematyzowała korespondencję jaką prowadziła ze swoim małżonkiem. Listy te były prawdziwym dziełem literackim, w których gloryfikowana była za trud i wenę dla artysty. Jeszcze w 1934 roku, ale już po śmierci męża, zredagowała jego niepublikowane jeszcze teksty i opracowała książkę ku jego pamięci. Książka ta zdążyła się jeszcze ukazać w 1937 roku. To wszystko na co pozwolił jej wszechobecny już narodowy socjalizm.

W 1939 roku Leonharda doceniła bezinteresowną miłość jej „odwiecznego” adoratora i wieloletniego przyjaciela rodziny, Juliusa Geschera - okulistę, homeopatę, wielbiciela twórczości Ringelnatza, przyjmując jego oświadczenia. Zawarcie związku małżeńskiego usankcjonowało też status społeczny ich syna Norberta Geschera, który urodził się rok wcześniej. Po ciężkich nalotach bombowych na Berlin w 1943 r. Leonharda przeprowadziła się z synem do Traben-Trarbach, gdzie zamieszkała u teściowej. Niestety, zaledwie 47-letnia kobieta po raz drugi została wdową.



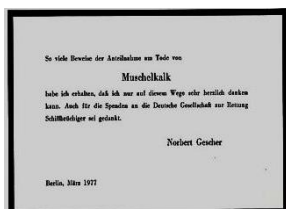
Omawianie przez Leonhardę i Günthera Lüdersa, jednego z czołowych niemieckich aktorów, interpretacji wierszy Ringelnatza przeznaczonych do nagrania na płyty winylowe.

Wróciła do Berlina i rozpoczęła pracę jako redaktorka w wydawnictwie Henssela. Wydawnictwo to bardzo propagowało twórczość Ringelnatza. Dla tego wydawcy zestawiała i opracowywała różne zbiory jego wierszy i dbała o to, aby był on ponownie obecny w literaturze i sztuce. Prowadziła cykliczne spotkania w berlińskim „Westend-Klause”, poświęcone Ringelnatzowi. Za namową wydawcy opublikowała część listów, które pisał do niej mąż w czasie swoich wjazdów po Europie. Zaczęła tłumaczyć literaturę współczesną z języka angielskiego i francuskiego. Ogółem w okresie powojennym przetłumaczyła 19 książek. Aby udokumentować, że jest nie tylko wdową po Ringelnatzu, ale też może stworzyć coś własnego, w tłumaczeniach zawsze używała nazwiska po drugim mężu, Gescher. Natomiast we wszystkich przypadkach, które miały związek z twórczością Ringelnatza, pojawiała się jako „Muszelka”. Była kobietą, która używała różnych imion, aby oddać sprawiedliwość każdej ze swoich różnych sytuacji życiowych. Po latach wydawnictwo Henssel w swoim jubileuszowym wydaniu wyraźnie podkreśliło, że do jego największych sukcesów wydawniczych w okresie powojennym należały wydania dzieł Joachima Ringelnatza.



Nagrobek Leonhardy - nekropolia w dzielnicy Berlin-Westend.

Leonharda zmarła w Berlinie w lutym 1977 roku w wieku 79 lat. Pochówek odbył się na państwowym cmentarzu na terenie dzisiejszej dzielnicy Berlin-Westend. Spoczywa obok swojego drugiego męża Juliusa Geschera. Grób jej pierwszego męża, Joachima Ringelnatza, znajduje się na tym samym cmentarzu jednak po przeciwnej stronie nekropolii.



Jej syn, Norbert Gescher (znany w Niemczech aktor dubbingowy), dzięki matce bardzo wcześnie zetknął się z twórczością Joachima Ringelnatza, i po jej śmierci zarządził jego literackim dziedzictwem, aż do swojej śmierci w 2021 roku. Zdążył powiększyć kolekcję twórczości Ringelnatza o dzieła malarskie - obrazy olejne, akwarele i rysunki.



Norbert Gescher

W 2019 roku Norbert Gescher podarował tę kolekcję malarstwa oraz wszystkie archiwalne materiały piśmienne Muzeum Joachima Ringelnatza w Cuxhaven. Opublikował także tomik z wybranymi i jeszcze nie publikowanymi rysunkami i wierszami Ringelnatza.



Budynek Muzeum Joachima Ringelnatza w Cuxhaven.

Podsumowując życie Leonhardy Pieper u boku Ringelnatza można śmiało stwierdzić, że swoją sławę i zaszczytne miejsce w literaturze niemieckiej Joachim Ringelnatz w ogromnej mierze zawdzięcza swojej żonie, która nie tylko była jego muzą, ale też organizatorką jego codziennego życia i propagatorką jego artystycznej twórczości.